

# Firma bez kompleksów

Historia firmy Pronar to przykład, że nawet fabryka zlokalizowana niemal na wschodnich krańcach Polski może podbić rynek.



Główna siedziba firmy znajduje się w niewielkiej Narwi na Podlasiu. To mało atrakcyjne położenie nie wywołuje wśród właścicieli fabryki żadnych kompleksów. Nieustannie wymyślają i realizują nowe projekty i przedsięwzięcia. Tym ostatnim jest stworzenie trzech filii Pronaru w promieniu ok. 50 km od głównej siedziby: w Narewce, Siemiatyczach i Strabli. - Mamy problemy ze znalezieniem specjalistów w najbliższej okolicy, dlatego zdecydowaliśmy się stworzyć filie, bo w tamtych okolicach tych specjalistów możemy pozyskać - wyjaśnia dyrektor Pronaru Józef Wierzbicki. - Te mniejsze firmy będą wykonywać poszczególne elementy np. ciągników, a w Narwi będziemy się koncentrować na montażu, ekspedycji i sprzedaży



Prezes firmy Sergiusz Martyniuk tłumaczy, że sytuacja zaczęła się komplikować, kiedy po wejściu Polski do Unii Europejskiej Pronar zwiększył produkcję.

- W najbliższych okolicach Narwi za często nam brakowało pracowników - mówi Martyniuk.

Dodaje, że był jeszcze jeden powód, który przesądził o powstaniu trzech nowych oddziałów.

- Zakład energetyczny nie był w stanie

ku fabryka rozpoczęła produkcję motocykli o pojemności 125 cm<sup>3</sup>, które śmiało można nazwać następcą nieodżałowanej WSK-i.

- W Narwi mamy oddzielne biura konstrukcyjne dla działu przyczep, transportu komunalnego i traktorów. Inżynierowie pracują w biurach konstrukcyjnych na dwie zmiany - opowiada dyrektor Wierzbicki.

Firma zatrudnia ok. tysiąca pracowników. Pośrednio daje pracę przynajmniej jeszcze tysiącu osobom, bowiem sprzedaż oraz serwis gwarancyjny i pogwarancyjny prowadzą 43 autoryzowane punkty dilerkie, położone na terenie całego kraju



dostarczyć do naszej fabryki w Narwi dostatecznej ilości energii. Pronar jest liderem wśród producentów ciągników rolniczych w Polsce i wiodącym w Europie dostawcą kół do ciągników i przyczep. Działalność Pronaru obejmuje również produkcję innych rodzajów urządzeń maszynowych i ich części, usługi serwisowe, narzędziowe, sprzedaż olejów i benzyny. Od 2004 ro-

Taka pozycja na rynku to efekt blisko 17 lat pracy kilku faszynatów, którzy postanowili zrealizować swoje śmiałe marzenia o biznesie. W przełomowym roku 1989 kupili upadający Ośrodek Maszynowy. Zaczęli sprowadzać maszyny z Białorusi. W zamian wysyłali za wschodnią granicę ziemniaki, zboże, jabłka i cebulę. Kolejnym etapem był montaż przemysłowy, by ostatecznie



zdecydować się na samodzielną produkcję traktorów.

Kierunek wschodni nadal jest obecny w strategii Pronaru, który współpracuje z fabryką w Mińsku, produkującą rocznie 4 tys. traktorów. Jednak duże znaczenie ma obecnie kierunek zachodni.

- Jeszcze przed wstąpieniem naszego kraju do Unii Europejskiej byliśmy świadomi, jakie wyzwania nas czekają
- przekonuje Sergiusz Martyniuk.

- Mniej więcej w tym czasie zostały wybudowane nowe hale produkcyjne, zakupione obrabiarki numeryczne, nowe ciągi technologiczne. Dlatego nie odczuliśmy różnicy między Europą zachodnią a Polską, tuż po wejściu naszego kraju do struktur unijnych.

Te odczucia potwierdzają dane, bowiem

zagraniczne, mimo że ich produkcja rozpoczęła się zaledwie w 2003 r. Są to przyczepy wywrotki przeznaczone dla rolnictwa, sadownictwa i budownictwa,

W ofercie są przyczepy jedno-, dwu- i trzyosiowe o ładowności od 2 do 24 ton, których gama jest sukcesywnie powiększana.

Pronar nie zapomina o swoim podstawowym produkcie, czyli traktorach.

- Wykonaliśmy prototypy i partię pilota-

żową ciągnika o wysokich parametrach technicznych, na doskonałych podzespołach, w klasie 80-100 KM, który jest dostępny po przystępnej cenie - mówi prezes Martyniuk. - Współpracujemy również z ośrodkami badawczymi, które podpowiadają nam, jakie są obecne trendy w technice rolniczej.

Te wszystkie działania nie pozostają bez echa w świecie polskiej gospodarki. W ubiegłym roku firma otrzymała tytuł Filaru Polskiej Gospodarki 2005 jako przedstawiciel województwa podlaskiego. Plebiscyt organizuje Puls Biznesu, To ranking uwzględniający duże firmy odgrywające wiodącą rolę w poszczególnych województwach. Pronar został także laureatem konkursu Dobra firma, organizowanego przez dziennik Rzeczpospolita.

## Następca WSK-i

**Tanie i wygodne motocykle uzupełniają ofertę firmy Pronar z Narwi, znanej przede wszystkim z produkcji traktorów.**

Pronar oferuje dwie wersje motocykla O pojemności 125 cm<sup>3</sup>: z silnikiem dwu- (125/2) i czterosuwowym (125/4). W obu przypadkach silnik jest chłodzony powietrzem, ale tylko model czterosuwowy wyposażony jest w elektryczny rozrusznik. Osiągają moc ok. 10 KM 1 wyposażone są w elektroniczne, bezstykowe układy zapłonowe. Silnik 125/4 smarowany jest cyrkulacyjnie za pomocą pompy olejowej. Wersja czterosuwowa ma skrzynię biegów z pięcioma przełożeniami, dwusuwowa z czterema. W obu modelach napęd przenoszony jest za pomocą łańcucha. Przednie zawieszenie jest teleskopowe, tylne wahadłowe. Pojazdy wyposażono w hamulce bębnowe z przodu i z tyłu.

Motocykle posiadają zbiornik na paliwo o pojemności 11 l i mokre, wielotarczowe

we sprzęgło. Model 125/4 waży 135 kg, a 125/2 jest o 10 kg lżejszy. Motocykle Pronaru z powodzeniem mogą zastąpić na wiejskich drogach popularne WSK-i. Ich atutem jest cena, bo model 125/2 można kupić za 2049, a wersję 125/4 za 2459 zł netto.

